

Na stadionach świata: Europejskie puchary 2011/12 (11)

Czwartek, 27 października 2011 r. godz. 17:11

W minionym tygodniu odbyła się kolejna seria gier w Lidze Mistrzów i Lidze Europy. Choć UEFA nakłada surowe kary za odpalanie pirotechniki, fani większości klubów nic sobie z tego nie robią. Bardzo dobry wyjazd zaliczyli kibice Legii, ale w jeszcze lepszych liczbach na wyjazdach pokazali się Zenit, Birmingham, Benfica, Bayern czy FC Kopenhaga.

Fani Legii w Bukareszcie mieli olbrzymie problemy z policją. Nie mniejsze problemy mieli dwa dni wcześniej kibice Manchesteru United, który na stadionie narodowym w Rumunii grał z Otelul Galati.

Zenit kolejny raz potwierdził swoje wysokie możliwości, prezentując się z bardzo dobrej strony w Doniecku. Wrażenie robi także liczba kibiców Birmingham, choć w ich przypadku trzeba dodać, że wyjazd do Brugge nie należy do dalekich (480 km) i zbyt męczących (5,5h w jedną stronę). Znacznie więcej, bo dobrych kilka tysięcy kilometrów, za swoją drużyną musieli przemierzyć fani APOEL-u Nikozja. W Porto pojawili się w ok. 2000, co wobec odległości i kosztów wyjazdu należy uznać za wynik więcej niż dobry.

Fani FC Kopenhaga po raz kolejny na wyjazdowym meczu odpalili pirotechnikę, co nie spodobało się klubowym działaczom. Ci uznali, że nie będą płacić kar nakładanych przez UEFA i wydali swoim kibicom zakaz wyjazdowy... Przypomnijmy, że podobnie postąpili działacze Legii przed kilku laty.

Najlepszą oprawę w minionym tygodniu przygotowali ultrasi Olympiakosu Pireus, którzy zaprezentowali choreografię na dwóch trybunach. Ciekawą oprawę zaprezentował też Sturm Graz, choć w ich przypadku można mieć wątpliwości jeśli chodzi o oryginalność. Bardzo dobre pokazy pirotechniczne zaprezentowali fani Napoli (!), Bayernu Monachium, FC Basel i Zenita. Pirotechnikę odpalili też Borussia, CSKA i Lokomotiw Moskwa, Celtic, Milan, Hannover, FC Kopenhaga, Anderlecht oraz PAOK.

Club Brugge 1-2 Birmingham City (5600).

25 tysięcy widzów obejrzało spotkanie w Belgii. Na tym bliskim wyjeździe pojawiło się 5600 Anglików, którzy bardzo dobrze bawili się na trybunach.

Chelsea Londyn - Genk (4000).

Bardzo dobry wyjazd Belgów do Anglii, gdzie stawiły się ich 4 tysiące.

Szachtar Donieck - Zenit St. Petersburg (4000).

Zenit bardzo dobrze pokazał się w Doniecku, prezentując sporo rac, stroboskopy, petardy hukowe oraz flagi na kiju. Konkretnie oflagowali swój sektor i byli bardzo dobrze słyszalni w trakcie spotkania. Szachtar ograniczył się jedynie do machania flagami na kiju.

FC Basel - Benfica Lizbona (3000).

Fani Benfiki do Szwajcarii przyjechali w ponad 2,5 tysiąca. Sektor gości bardzo dobrze udekorowali flagami. Jak na tak liczną grupę, dopingowali przeciętnie. Machali flagami na kiju i odpalili pojedyncze race. Basel w młynie odpalił trochę pirotechniki, w połączeniu z flagowiskiem na rozpoczęcie meczu.

Napoli - Bayern Monachium (2600).

Fani Bayernu po raz kolejny pokazali się z dobrej strony na wyjazdowym szlaku. Ich liczba w Neapolu była co najmniej solidna. W sektorze gości wywiesili kilkanaście flag i odpalili kilka rac. Konkretny pokaz pirotechniczny zaprezentowali fani Napoli, choć jak wiadomo, obecnie we Włoszech stosowanie pirotechniki jest surowo karane.

Hannover 96 2-2 FC Kopenhaga (2500).



Spotkanie rozegrano w obecności 43 tysięcy widzów, z czego niespełna 3 tys. to Duńczycy. Ci na kolejnym już meczu w europejskich pucharach odpalili pirotechnikę i mieli ze sobą flagi na kij. Bardzo dobrze zaprezentowali się także miejscowi ultrasi, prezentując flagowisko i piro. Kolejne race odpalone przez fanów FC Kopenhaga doprowadziły do tego, że klub zapowiedział zakaz wyjazdowy w europejskich pucharach. Duńczycy obawiają się olbrzymich kar od UEFA za odpalanie pirotechniki na kolejnych meczach.

Rapid Bukareszt 0-1 Legia Warszawa (2050).

Fani Legii bardzo dobrze pokazali się w Bukareszcie. Do stolicy Rumunii pojechały ponad 2 tysiące kibiców z Łazienkowskiej. Legioniści mieli olbrzymie problemy z wejściem na stadion. Policja zabierała fanom nawet monety, klucze do mieszkań, aparaty i wiele innych. Z tego powodu przyjeźdźni nie weszli na sektor w pierwszej połowie, którą spędzili na promenadzie. Policja wraz z ochroną próbowały także przywłaszczyć sobie niektóre flagi fanów Legii, co spotkało się z szybką reakcją kibiców. Ochrona zaczęła katować fanów broniących swoich barw. W drugiej połowie Legia pojawiła się na trybunach w jednakowych czapkach zimowych i prowadziła bardzo dobry doping. Większości flag nie udało się wnieść na sektor. Zrezygnowano także z prezentacji przygotowanej na mecz oprawy. Rapid zaprezentował choreografię z okazji 88-lecia klubu. Prowadzili niezły doping. Spotkanie rozegrano na stadionie narodowym w Bukareszcie. Relacja z wyjazdu

Fotoreportaż z meczu

FC Porto 1-1 APOEL Nikozja (2000).

APOEL w dobrej liczbie zameldował się w dalekim Porto. W sektorze gości kilka greckich flag oraz małe foliowe flagi. Gospodarze machali flagami na kij oraz zaprezentowali sektorówki - z nazwą klubu, "12" oraz herbem. Ich młyn prezentował się mizernie.

Rennes - Celtic Glasgow (2000).

Szkoci z dobrej strony pokazali się we Francji. Odpalili race, mieli flagi na kij. Gospodarze z malowaną mini sektorówką "Celtic people against racism".

Sturm Graz - Anderlecht Bruksela (750).

Na niedaleki wyjazd do Austrii wybrało się 750 kibiców Anderlechtu. W sektorze gości wywiesili kilkanaście małych flag i odpalili skromne ilości pirotechniki. Goście wywiesili flagę "Freedom for Polish Ultras". Sturm przygotował ciekawą choreografię - niebieskie folie tworzące niebo, samolot linii "ST" oraz hasło "Fasten your seatbelts" (zapnijcie pasy).

OB Odense - FC Twente (700).

Olympiakos Pireus 3-1 Borussia Dortmund (600).

Grecy bardzo dobrze pokazali się na meczu z BVB, prezentując oprawę na dwóch trybunach za bramkami. Za jedną z nich zaprezentowano czerwone folie aluminiowe, flagi tworzących krzyż, malowaną sektorówkę z rycerzem na koniu oraz transparent "The legend lives, strikes and will...". "...Risa again" - to hasło utworzone z kartonów po drugiej stronie stadionu. Borussia przyjechała w dobrej liczbie i odpaliła trochę pirotechniki.

AZ Alkmaar - Austria Wiedeń (600).

Olympique Marsylia - Arsenal (550).

Arsenal z kilkunastoma mniejszymi flagami zawitał do Francji. Gospodarze z oprawą, na którą składały się kartoniada, flagi na kij oraz transparent "I'm forever blowing blue & white bubbles".

Lille - Inter (500).

Pół tysiąca Włochów przyjechało do Francji. Wywiesili kilka flag i odpalili skromne ilości pirotechniki. Gospodarze rozłożyli szarfy w barwach.

Wisła Kraków 1-0 Fulham (450).

Anglicy słabo zaprezentowali się w Krakowie. Większość osób w sektorze gości skupiała się na wydarzeniach na boisku, nie na doping. Wisła tym razem bez oprawy - zaprezentowała jedynie flagowisko.

CSKA Moskwa - Trabzonspor (300).

CSKA wywiesił transparent "My wiemy, że to trudne, ale wierzymy, że to możliwe" oraz odpalili pirotechnikę. Turcy w parę setek

pojawił się na trybunach stadionu w Moskwie. Wywiesili kilka flag.

FC Zurich 1-1 Lazio Rzym (300).

Włosi wywiesili w Szwajcarii kilkanaście niewielkich płócien.

Dinamo Kijów - Besiktas Stambuł (300).

Stoke City - Maccabi Tel Awiw (250).

Malmo FF - Metalist Charków (130).

Szwedzi na tym spotkaniu zaprezentowali okazjonalny transparent oraz flagowisko. Goście w przeciętnej grupie, z kilkunastoma flagami, których większość rozłożono na krzesłach.

Maccabi Hajfa 5-0 Steaua Bukareszt (100).

Do Izraela poleciała skromna delegacja Steauy. Zaprezentowali kilka flag. Gospodarze wywiesili malowany transparent "Love of my life", nad którym zaprezentowali transparenty na dwóch kijach i flagi na kiju.

PAOK Saloniki - Shamrock Rovers (100).

Grecy machali na meczu flagami na kiju oraz zaprezentowali sektorówkę. Odpalili symboliczne ilości piro oraz wywiesili antypolicyjny transparent. Goście przyjechali w mocno piknikowym składzie.

Sporting Lizbona 2-0 FC Vaslui (100).

28 tysięcy widzów obejrzało mecz w Lizbonie. Gospodarze z oprawą - sektorówkami i transparentem z Pucharem Ligi Europy. Rumuni do Lizbony przyjechali w ok. 100 osób. Wywiesili kilka flag i prowadzili doping.

Bayer Leverkusen - Valencia (80).

Maribor - Braga (50).

Skromna delegacja Portugalczyków przyjechała na Słowenię. W sektorze gości zawisło 7 flag. Maribor z oprawą - wywiesili transparent, folie aluminiowe i hasło "Viole Maribor" na płocie.

Lokomotiw Moskwa - AEK Ateny (50).

Lokomotiw machał flagami na kiju i odpalił parę rac - to jedyne atrakcje przygotowane przez moskiewskich ultrasów na to spotkanie. Więcej można było spodziewać się po przyjeździe.

AC Milan - BATE Borysów ().

Milan na meczu odpalił trochę pirotechniki, machał dużymi flagami na kiju i zaprezentował transparenty na dwóch kijach.

Tottenham Hotspur - Rubin Kazań (10).

Wyjazd tygodnia: 5600 fanów Birmingham w Brukseli i 2 tys. APOEL-u w Porto

Oprawa tygodnia: Oprawa Olympiakosu Pireus na meczu z BVB

Poprzednie relacje kibicowskie w dziale Na stadionach.